

KRYSTYNA JANDA W SCENIE VERBUM

Rozmowa niebanalna



Fot. Sz. Siewior

Krystynie Jandzie na scenie towarzyszyli Daniela Poptawska i Sergiusz Sterna-Wachowiak

Znakomita aktorka i reżyserka, Krystyna Janda wystąpiła w sobotę w Teatrze Nowym na Scenie Verbum.

Sergiusz Sterna-Wachowiak, pisarz i jednocześnie kierownik literacki Nowego, już na początku spotkania przypomniał, że K. Janda jest tak mocną i intrygującą osobowością, że niepodobna rozmawiać z nią o rzeczach banalnych.

- Poza talentem i maestrią zawodową, Krystyna Janda ogromnie imponuje coraz dziś rzadszą wrażliwością na kulturę duchową i symboliczną, na sztukę wysoką, na przykład prawdziwą poezję, malarstwo, dobrą muzykę. Jej talent z kolei okazuje się renesansowy, bo oprócz aktorstwa i reżyserii Janda na przykład pisze i fotografuje, prowadzi także dziennik internetowy, a wiadomo, że

uprawia również scenariuszopisarstwo - mówił

Tematem rozmowy była i sztuka, i aktorstwo, i reżyseria, a także telewizja. Nie mogło także zabraknąć pytań dotyczących najnowszej realizacji Krystyny Jandy. W najbliższy piątek wystawi w poznańskim teatrze spektakl Petera Nicholasa, „Namiętność”. Będzie to polska prapremiera tej sztuki.

- Sztuka Nicholasa to opowieść o moralności, zdradzie, etyce współżycia między ludźmi, którzy się kochają. To zderzenie banalnego tematu zdrady ze wspańiałą muzyką - twierdzi K. Janda. - To bardzo wymagająca sztuka ponad gatunkami, wymagająca brawurowej gry aktorskiej i niesamowitych umiejętności. Dla reżysera zmierzyć się z takim tekstem to fascynujące zadanie.

ELKA